

OTWARTY JAZDÓW

APEL

My, mieszkanki i mieszkańcy Warszawy, żądamy prawdziwego dialogu społecznego o przyszłości Osiedla Jazdów. Uważamy, że o tak ważnym dla miasta terenie nie można decydować w zaciszu urzędowych gabinetów.

Na skutek polityki prowadzonej przez Burmistrza Dzielnicy Śródmieście i Zarządu Dzielnicy Śródmieście, przy absolutnej bierności pozostałych organów stołecznej administracji, tak wyjątkowa i jednocześnie lubiana przez warszawiaków przestrzeń ma zniknąć z powierzchni ziemi. Odbywa się to bez konsultacji z mieszkańcami Warszawy oraz bez przedstawienia jakiegokolwiek wizji tego, co miałyby się znaleźć w tym miejscu po zburzeniu osiedla domków fińskich.

Obecnie finalizuje się, rozpoczęty w listopadzie 2010 roku, proces „uporządkowania terenu” Osiedla Jazdów, co w praktyce oznacza wysiedlenie ich mieszkańców, a następnie likwidację domków. W wyniku decyzji władz, z mapy Warszawy może zniknąć unikatowe miejsce - związane z historią miasta, położone w jednym z najważniejszych miejsc Skarpy Wiślanej, w którym od niedawna rozkwitają inicjatywy społeczno-kulturalne otwarte dla wszystkich warszawiaków.

Podjęta w 2010 roku przez Zarząd Dzielnicy Śródmieście uchwała o "uporządkowaniu terenu" Osiedla Jazdów jest do dziś konsekwentnie realizowana. Objawia się to burzeniem domków (w ubiegłym roku zburzono 4 spośród 30), zmuszaniem lokatorów do wyprowadzki za pomocą szantażu, a także planowaną wycinką drzew. Mimo licznych protestów mieszkańców i mieszkanek Warszawy ten stan rzeczy - w niewielkim stopniu - zdołała zmienić jedynie interwencja Ambasadora Finlandii Jari Viléna.

Z uwagi na fakt, że kolejne opuszczone domki były dewastowane, rozkradane i marniały nieogrzewane, na Jazdów zaproszone zostały organizacje pozarządowe i grupy nieformalne do współpracy w ramach Nocy Muzeów 2013.

Sukces tej akcji zaowocowały powstaniem inicjatywy "Otwarty Jazdów" i zgodą Dzielnicy Śródmieście na użyczenie pustostanów od lipca do września, ostatecznie przedłużoną do końca października.

W sierpniu 2013 roku koalicja organizacji działających razem w ramach Otwartego Jazdowa sprzeciwiła się procesowi likwidacji Osiedla i zainicjowała konsultacje społeczne. Konsultacje mają dać możliwość mieszkańcom i mieszkańcom Warszawy wyrażenia opinii na temat przyszłości Jazdowa. Złożony przez nas pierwszy w Warszawie obywatelski wniosek o przeprowadzenie konsultacji, podpisany przez prawie 2 tysiące warszawiaków, został przez władze przyjęty. Przedmiot konsultacji jest jednak zagrożony, a sposób komunikacji urzędników z mieszkańcami Jazdowa nie pozwala na wiarę w wypracowanie kompromisu.

Mimo obietnic składanych przez radnych i urzędników, że do czasu zakończenia konsultacji nie będą podejmowane wrogie działania wobec mieszkających tam osób - nadal trwają próby likwidacji Osiedla. W sierpniu 2013 roku, gdy trwała zbiórka podpisów pod obywatelskim wnioskiem, władze miasta wystosowały pozwы do mieszkańców domków fińskich na Jazdowie, którzy nie chcieli ulec wymuszeniom i nie akceptowali agresywnej polityki ratusza.

W konsekwencji mamy obecnie do czynienia z sytuacją, w której władze Warszawy jednocześnie zapraszają inicjatorów konsultacji do rozmów oraz wzywają mieszkańców do stawienia się na sali sądowej, by ostatecznie rozwiązać z nimi umowy najmu.

Co więcej, władze dzielnicy, po blisko dwóch miesiącach mozolnych negocjacji na temat przedłużenia działalności Otwartego Jazdowa, oznajmiły, że z przyczyn formalno-prawno-finansowych nie jest to możliwe. Wiele wskazuje na to, że jest to kolejny, celowy krok na drodze do likwidacji Osiedla Jazdów. Formą ochrony domków i ich otoczenia, czyli całego krajobrazu Osiedla, jest ich użytkowanie. Najgorszym możliwym rozwiązaniem jest zaślepienie okien, które spowoduje brak wentylacji i dostępu światła słonecznego. Decyzja władz dzielnicy sprawi, że niezagospodarowane i nieogrzewane w zimie pustostany będą niszczały.

Nie możemy zgodzić się na takie postępowanie. Jeśli proces konsultacji ma być przeprowadzony rzetelnie, musi uwzględniać wszystkie możliwe scenariusze - także ten, w którym osiedle domków fińskich pełni również funkcje mieszkalną. Władze, które zapraszają warszawiaków do rozmowy o przyszłości Osiedla Jazdów, a jednocześnie działają na rzecz jego likwidacji, podważają sens podjęcia "dialogu społecznego". A przecież to właśnie hasło, zgodnie z deklaracjami Pani Prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz, miało wyróżniać kolejny etap jej rządów po referendum 13 października 2013 roku.

Wzywamy więc władze miasta do podjęcia stanowczych kroków, które umożliwią prowadzenie rzetelnego dialogu z mieszkańcami i mieszkankami Warszawy w sprawie tak ważnego dla nich miejsca. Konieczne jest wstrzymanie obowiązującej od 2010 roku uchwały o "uporządkowaniu terenu" Osiedla Jazdów oraz wszelkich kroków prawnych podjętych przeciwko lokatorom domków na podstawie tej uchwały.

My, mieszkanki i mieszkańcy Warszawy, będziemy stać na straży dialogu społecznego. Wierzimy również, że przeprowadzenie w rzetelny sposób konsultacji w sprawie Jazdowa może stać się precedensem i dać nadzieję na nową jakość w relacjach władz miasta z obywatelami i obywatelkami. Uważamy, że sposób w jaki zakończy się spór wokół Jazdowa będzie sygnałem czy w sytuacjach, w których ważą się losy ważnych dla Warszawy miejsc, władze wykazują wolę, by działać w duchu demokracji uczestniczącej.

Otwarty Jazdów